

Nieudany start braci Szeja

Data publikacji: 14.08.2012 15:55

Niestety, tego startu bracia Szeja nie zaliczą do udanych. Po raz kolejny ustrońską załogę rajdową prześladowuje pech. Start w Rajdzie Rzeszowskim zakończyli na pierwszym OSie

□

W dniach 09-11 sierpnia 2012 roku w stolicy podkarpacia odbył 21 Rajd Rzeszowski. Impreza stanowiła piątą rundę Rajdowego Pucharu Polski 2012. W zawodach udział wzięli bracia z Ustronia – Jarosław i Marcin Szeja, wice Mistrzowie Polski ClioCup 2010 oraz zdobywcy Rajdowego Pucharu Polski 2009. Rajdową bronią był Opel Astra GT klasy 5. Rajdu niestety nie udało się ukończyć, a przyczyną była awaria samochodu już na pierwszym odcinku specjalnym rajdu.

- Niestety po raz kolejny wyeliminowała nas awaria samochodu. Dodatkowo nie pierwszy raz zawodzi nas nowo założony element. Po długich testach przed Rajdem Rzeszowskim na których zrobiliśmy sporo kilometrów bo około 100, postanowiliśmy wymienić kilka elementów przeniesienia napędu, między innymi półosie. Nowy sprzęt powinien być gwarancją poprawnego działania rajdówki, a przede wszystkim osiągnięcia mety, niestety życie pokazało, że może być inaczej. Kilometr przed metą pierwszego oes-u, na ostatnim hamowaniu po prostu pękło. Bardzo ciężko komentować kolejną awarię oraz to co będzie w dalszej części sezonu. Ciężka praca oraz zaangażowanie wielu życzliwych nam ludzi, poszła na marne. Ten sezon jak żaden inny w dotychczasowej karierze bardzo nas doświadcza. Największe podziękowania dla naszego sponsora Zakładów Obróbki Plastycznej GK FORGE, który wierzy w nas i pomaga nam w ciężkich chwilach jak może. - podsumowuje start kierowca Jarosław Szeja

(red)